



Szkolne Echo

Nr 2

Rok szk. 2010/2011

Zespół Szkół w Łączkach Kucharskich

<http://zslkucharskie.edupage.org/>

30 październik 2010

PASOWANIE NA UCZNIĄ

Jubileusz

ZHP

UCZNIOWSKI
LANSIK-IIG

KRONIKA BUDOWY
SALI GIMN.

Wypracowania

Biegi przełajowe

Dzień Nauczyciela
Z gabinetu p. Dyrektora



SZKOLNE PRAWO-

OBOWIĄZKI UCZNIĄ (FRAGMENT STATUTU SZKOŁY)

1. Uczeń ma obowiązek przestrzegania postanowień zawartych w Statucie Zespołu, a zwłaszcza dotyczących:
 - 1) systematycznego i aktywnego uczestniczenia w zajęciach lekcyjnych i w życiu Zespołu Szkół,
 - 1a) przedłożenia nauczycielowi wychowawcy usprawiedliwienia nieobecności na zajęciach edukacyjnych w dniu stawienia się na zajęciach. Usprawiedliwienie powinno być sporządzone przez rodziców w formie pisemnego oświadczenia o przyczynie nieobecności dziecka.
 - 2) przestrzegania zasad kultury współżycia w odniesieniu do kolegów, nauczycieli i innych pracowników Zespołu,
 - 3) dbałości o wspólne dobro, ład i porządek w Zespole Szkół,
 - 4) postępowania zgodnego z dobrem społeczności szkolnej, dbania o honor i tradycje Zespołu Szkół, współtworzenia jej autorytetu,
 - 5) podporządkowania się zaleceniom i zarządzeniom Dyrektora Zespołu, Rady Pedagogicznej, nauczycieli oraz ustaleniom Rady Samorządu Klasowego lub Zespołu Szkół.
 - 2) przeciwdziałaniu się przejawom wulgaryzmu i brutalności,
 - 3) szanowaniu poglądów i przekonań innych,
 - 4) szanowaniu godności i wolności drugiego człowieka,
 - 5) zachowaniu tajemnicy korespondencji i dyskusji w sprawach osobistych powierzonych w zaufaniu chyba, że szkodziłby ogółowi, zdrowiu czy życiu.
2. Uczeń wykonuje zalecenia i zarządzenia organów i osób wymienionych w ustępie 1 punkt 5, a w sprawach spornych ustala się co następuje:
 - 1) uczeń zgłasza swoje zastrzeżenia lub wnosi sprzeciw odnośnie wydanego zarządzenia do nauczyciela wychowawcy,
 - 2) nauczyciel wychowawca rozważa problem i rozstrzyga sprawę sporną,
 - 3) nauczyciel wychowawca w trakcie rozwiązywania problemu może zasięgać opinii Rady Samorządu Klasowego,
 - 4) w przypadku braku porozumienia problem kieruje się do Dyrektora Zespołu,
 - 5) Dyrektor Zespołu zwołuje wszystkich zainteresowanych, wysłuchuje strony i rozstrzyga spór, od decyzji Dyrektora Zespołu przysługuje odwołanie do Rady Pedagogicznej,
 - 5) Rada Pedagogiczna omawia problem i podejmuje decyzję przez głosowanie,
 - 6) Decyzja Rady Pedagogicznej jest ostateczna.
3. Uczeń dba o bezpieczeństwo własne i swoich kolegów oraz o czysty i schludny wygląd.
4. Uczeń troszczy się o mienie Szkoły i jej estetyczny wygląd, o utrzymanie czystości i porządku na terenie Szkoły i w środowisku.

(W następnym numerze gazetki przypomnimy o sposobie przyznawania kar i nagród przez społeczność szkolną).

Informacje ważne:

Pamiętajmy, że każdy uczeń ma obowiązek:

- postępowania zgodnego z dobrem społeczności szkolnej i dbania o honor i tradycje ZS,
- podporządkowania się zaleceniom i zarządzeniom Dyrektora ZS, Rady Pedagogicznej, oraz postanowieniom Rady Klasowej.

UROCZYSTE PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW

Idą pierwszaki- dawne maluchy

Jeden w drugiego to same zuchy.

Buzie umyte i ręce czyste.

Każdy na plecach dźwiga tornister.

Z bijącym sercem stoją przed szkołą

Jak im tu będzie? – chyba wesoło!

Dziecko, wstępując po raz pierwszy w mury szkoły, jest pełne obaw i niepewności, co do tego, jak będzie funkcjonować w nowym środowisku, wśród swoich nowych kolegów i koleżanek, wśród nowych nauczycieli i pracowników obsługi szkoły. Obawy te ustępują, gdy w atmosferze przyjaźni i życzliwości mały człowiek

„wraść” w grono nowych kolegów, poznać nowych nauczycieli i innych pracowników szkoły, małymi cegiełkami buduje do nich zaufanie. To, co było nowe i pełne obaw, staje się pomału znane, przyjazne i wręcz nieodzowne w codziennym życiu. Dziecko nabiera odwagi i pewności siebie, staje się uczniem szkoły, która jeszcze niedawno była dla niego czymś obcym.

Zwyczajem stało się, że uczniowie pierwszej klasy naszej szkoły, po kilku tygodniach pobytu w jej murach, obchodzą uroczyste pasowanie na ucznia, które odbyło się 7 października 2010r. Akt ten, którego dokonuje dyrektor szkoły jest symbolicznym przyjęciem nowego ucznia w społeczność uczniowską szkoły. Zanim

uczniowie klasy pierwszej przyjęli z rąk dyrek-



Pierwszaki składają uroczyste ślubowanie

tora akt pasowania, starali się udowodnić, że w pełni zasłużyli na tytuł ucznia, przedstawiając część artystyczną o charakterze patriotycznym, regionalnym i dydaktycznym. W akademii brali również udział starsi uczniowie, dzięki którym cała uroczystość przebiegała sprawnie, a dzieci czuły się bezpiecznie. Na prośbę starszych koleżanek dyrektor szkoły mgr Grzegorz Laska przeprowadził ceremonię ślubowania, a potem pasował dzieci na uczniów. Wychowawczynie wręczyła pasowanym pamiątkowe dyplomy. Do braci uczniowskiej przyjęło 14 dzieci.

Rodzice przygotowali poczęstunek, zarówno dla dzieci, jak i dla nauczycieli. Uroczystość ta na pewno na długo zapadnie w pamięci.



**Dyrektor szkoły pasuje pierwszoklasistkę na uczni-
cę Szkoły Podstawowej w Łączkach Kucharskich**

Wydarzenia
szkolne – paź-
dziernik

Od 7
października
nasze
pierwszaki
dołączyły do
wielkiej Braci
Uczniowskiej
Zespołu Szkół
w Łączkach
Kucharskich

Wydarzenia
szkolne – paź-
dziernik



Narodowy Zespół
Taneczny „Orzeł”
z
Dniepropietrowska
prezentuje
folklor
Centralnej
Ukrainy.

INDYWIDUALNE BIEGI PRZEŁAJOWE DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

W dniu 6 października 2010 roku na stadionie RCSiR w Ropczycach odbyły się Indywidualne Biegi Przełajowe Dziewcząt i Chłopców SP i Gimn.

Naszą szkołę reprezentowali uczniowie: Damian Wanat kl. IV, Kinga Bereś kl. V, Natalia Kliś kl. V, Arkadiusz Mardeusz kl. VI, Patryk Ostafin kl. VI, Monika Pazdan kl. I gimn., Adrian Wiktor kl. II gimn., Krystian Kordek kl. II gimn., Karol Tataro kl. III gimn.

Bardzo dobrze spisały się dziewczęta: Natalia Kliś i Monika Pazdan, które zajęły I miejsce w swojej kategorii wiekowej. Uczniowie: Damian Wanat oraz Adrian Wiktor również zajęli bardzo dobre III miejsca. Wszyscy wymienieni uczniowie uzy-

skali awans do zawodów powiatowych, które odbyły się w ZS w Iwierzycach. Wszystkim zawodnikom dziękuję za udział i serdecznie gratuluję.

Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe Dziewcząt i Chłopców odbyły się 8 października 2010 roku w Iwierzycach. Na szczególne słowa uznania zasłużyła Natalia Kliś, która w biegu na 1000 m zajęła I miejsce. Podziękowania należą się też pozostałej trójce za reprezentowanie naszej szkoły w biegach powiatowych.

W o j e w ó d z k i e Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Biegach Przełajowych odbyły się 16 października 2010 roku w Przemyślu.

Wzięła w nich udział uczennica klasy V Natalia Kliś, która jako jedyna z całego ZS w Łączkach Kucharskich uzyskała awans do zawodów wojewódzkich. W kategorii klas V—VI, w której biegała Natalia startowało około 100 zawodników. Trasa biegu była bardzo urozmaicona i wiodła wokół terenów przylegających do stadionu Polonii Przemyśl. Bieg odbywał się na dystansie 1000m. Natalii należą się słowa uznania za wysiłek, jaki włożyła na wszystkich etapach biegu. Ostatecznie zawodniczka zajęła 40 miejsce na 100 uczestników, za co należą się jej serdeczne gratulacje.

Wiesław Maciołek

GIMNAZJALIŚCI NA WYSTĘPIE UKRAIŃSKIEGO ZESPOŁU TANECZNEGO

W dniu 5 października br. na zaproszenie Burmistrza Ropczyc Bolesława Bujaka, dyr. Centrum Kultury oraz Komendy Hufca ZHP w Ropczycach przy-

w Centrum Kultury zespół zaprezentował folklor Centralnej Ukrainy. Formacja działa przy tamtejszym Domu Kultury Kolejarza od 43 lat, kierownikiem artystycznym zespołu jest Aleksander Sokołowski. Zespół występuje w wielu krajach Europy. W jego skład wchodzi łącznie 300 osób, które występują w kilku grupach wiekowych. Przed ropczyczką publicznością zaprezentowała się grupa wokalnie – taneczna średnia w wieku

od 10 do 15 lat.

Występ zespołu podziwiali uczniowie naszej szkoły z klas I—III gimnazjum oraz harcerze z klasy V i VI. Z zapałem patrzyli na skomplikowane układy taneczne połączone z figurami akrobatycznymi. Zapewne wielu naszych gimnazjalistów też chciałoby tak umieć tańczyć.

Red.



Gimnazjaliści na widowni Centrum Kultury w Ropczycach

jechał do Ropczyc Narodowy Zespół Taneczny „Orzeł” z Dniepropietrowska na Ukrainie. Znajdował się on w drodze do Rzymu, gdzie miał uczestniczyć w Dniach Papieskich. Na scenie

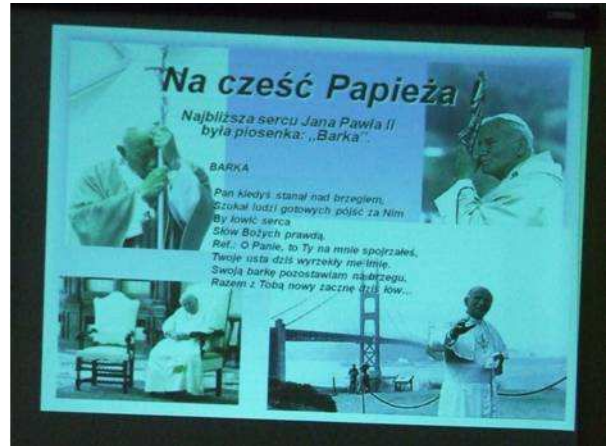


X DZIEŃ PAPIESKI

W poniedziałek 11 października w naszej szkole odbywała się akademia upamiętniająca X Dzień Papieski. Hasło tegorocznego święta brzmi: "Jan Paweł II - Odwaga Świętości". Akademię rozpoczęła klasa IV, recytując wiersze i przypominając ważne wydarzenia z życia Karola Wojtyły. Do występu

uczniów przygotowywał ks. Robert Bielecki

Następnie głos zabrala nasza drużyna harcerska pod opieką p. Pauliny Piotrowskiej, która przedstawiła prezentację multimedialną z najważniejszymi faktami z życia i pontyfikatu Papieża oraz przytoczyła najsłynniejsze wypowiedzi Jana



Pawła II. Na zakończenie wszyscy wspólnie wysłuchaliśmy ulubionej pieśni oazowej Papieża tj. „Barka”

Ewelina Wójcik.

Wioletta Tokarz

Hasło X Dnia
Papieskiego
brzmi: „Jan
Paweł II –
Odwaga
Świętości”.

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



przygotowali uroczystą akademię. Z tej okazji deklamowali wiersze i przedstawiali różne komiczne sytuacje i scenki z życia. Ten dzień był

wyjątkowy i zapisał się na trwałe w naszej pamięci, gdyż w szkole panowała wtedy świąteczna atmosfera. Nie musieliśmy pisać sprawdzianów i kartkówek.

Składamy najszczerze życzenia Panu Dyrektorowi oraz naszym ukochanym nauczycielom

Dnia 15 października 2010 roku w naszej szkole obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. W tym wyjątkowym dniu nauczyciele otrzymywali życzenia i kwiaty od nas w podziękowaniu za całoroczny trud swej pracy.

Uczniowie klas II i III

i wychowawcom. Nie zapominamy również o pozostałych pracownikach szkoły : pani sekretarce, pani stażystce, paniach sprzątających oraz panu konserwatorze.

Bogumiła Rusin



JUBILEUSZ 100-lecia ZHP



„Ale jest też głębsze spojrzenie na harcerstwo - na harcerski styl życia. Na styl ten składa się uznanie prymatu wartości duchowych nad materialnymi, postawa osobistego zaangażowania się w służbę drugiemu człowiekowi...”

hm. Stefan Mirowski

2 października 2010 roku w Centrum Kultury w Ropczycach, Hufiec Ropczycko-Sędziszowski świętował 100-lecie Związku Harcerstwa Polskiego. Uroczyste obchody jubileuszowe rozpoczęły się mszą św. w ropczyckiej farze. Zaproszonych gości powitała phm. Wioletta Czemarnik - Komendantka Hufca ZHP, wśród nich obecni byli Komendantka Chorągwi Podkarpackiej, harcmistrzyni Władysława Domagała, burmistrz Ropczyc Bolesław Bujak, sekretarz Dorota Strzyż, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele Policji i Straży Pożarnej oraz druhowie różnych pokoleń. Następnie została przedstawiona prezentacja multimedialna historii powstania organizacji. Spotkanie było także okazją do uhonorowania i podziękowania

wszystkim wspierającym działania harcerzy. Decyzją Chorągwi ZHP Honorową Odznakę Przyjaciół Harcerstwa otrzymali Burmistrz Bolesław Bujak i sekretarz Dorota Strzyż. Natomiast decyzją Komendy Hufca Ropczycko-Sędziszowskiego przyznane zostały podziękowania instruktorom, którzy szczególnie wyróżnili się w pracy

szkoły pan Arkadiusz Zygmunt, pani Paulina Piotrowska, pani Stanisława Świniuch oraz sekretarka szkoły pani Wioletta Cabaj.

Wymienionym instruktorom przyznano podziękowania za pracę z zuchami i harcerzami. Natomiast Dyrektor naszej szkoły pan Grzegorz Laszka został uhonorowany za wspieranie działań

Ponieważ harcerstwo to nie tylko służba, drużyny harcerskie zaprosiły zebranych do wspólnej zabawy oraz śpiewu.



z zuchami i harcerzami. Z okazji jubileuszu 100-lecia powstania Związku Harcerstwa Polskiego podziękowanie za pracę i aktywność w środowisku lokalnym z rąk Burmistrza Ropczyc odebrała phm. Wioletta Czemarnik.

W uroczystościach wzięła udział drużyna harcerska z naszej szkoły. Młodzież ubrana w harcerskie mundury wystąpiła przed zgromadzonymi, prezentując szeroki repertuar pieśni harcerskich i biesiadnych. Do występu harcerzy przygotowywali nauczyciele z naszej

harcery.

Wyróżnionym serdecznie gratulujemy a Braci Harcerskiej życzymy dalszych jubileuszy.

Czuwaj!



NAJPIĘKNIEJSZE ZAKĄTKI NASZEJ OKOLICY

Pomnik Chrystusa Króla jest położony w malowniczej wsi Mała. Pomnik przedstawia Chrystusa z rozłożonymi rękami. Wznosi się na wysokość 17 metrów,



fol. *Martyna Zapal*

rozpiętość ramion Chrystusa wynosi 8 metrów. Autorem pomnika był rzeźbiarz Wojciech Durka, pochodzący z Małej. Był wybitnym artystą. Istnieją dwie wersje, jak doszło do powstania pomnika. Według jednej, jest on darem p. Durka dla rodzinnej miejscowości. Do wyrzeźbienia figury artystę miał namówić ówczesny proboszcz, ks. Józef Kuczek. W charakterystyczny dla siebie sposób: "Wojciechu, Wojciechu, dobrze by było, żebyś zostawił jakąś pamiątkę". Umowa podobno była

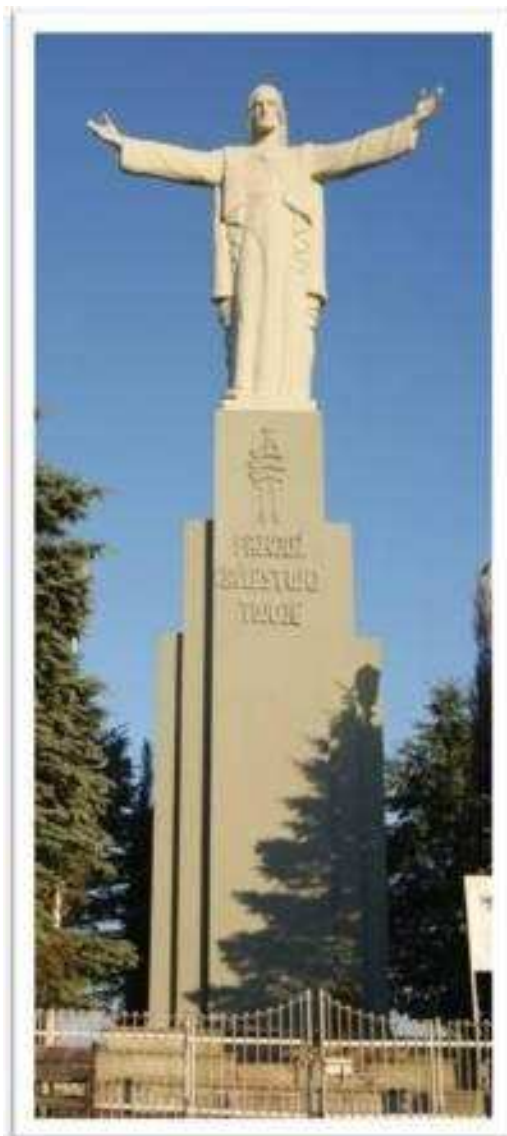
taka, że proboszcz miał przygotować cokół, a Durka – wyrzeźbić figurę. Według innej wersji, pomnik został wzniesiony, jako wotum za uratowanie wsi przed klęską gradobicia. Podczas II wojny światowej pomnik został trochę uszkodzony. Niemcy strzelali do Chrystusa, ale odstrzelili mu jedynie palec u ręki. Bardziej dotkliwy okazał się dla pomnika czas. Okoliczni mieszkańcy próbowali remontować pomnik na przełomie lat 80. i 90. Na własną rękę, bez projektu, tak jak potrafili. Zajmował się tym, już nieżyjący, Piotr Miklos, który wówczas opiekował się figurą. W 2002 r., już za ks. Jurczaka, podjęto decyzję o przeprowadzeniu profesjonalnej

renowacji monumentu. Poświęcenie pomnika po renowacji odbyło się w październiku 2002r. Po remoncie uporządkowano otoczenie pomnika, zrobiono drogę dojazdową, wyłożono kostką placik przed pomnikiem, zainstalowano profesjonalne oświetlenie, ustawiono tablice informacyjne. Towarzystwo Przyjaciół Małej i ks. proboszcz zrobili wiele, by wypromować religijny symbol wioski na jej rozpoznawalną wszędzie wizytówkę, cel wycieczek i pielgrzymek. Pojawiały się gadżety z wize-

runkiem pomnika: pocztówki, kalendarze, breloczki, metalowe figurki. W ostatnich latach ks. Roman Jurczak organizował zloty motocyklowe, one też przyczyniły się do reklamy zabytku. Bardzo polecam obejrzenie pomnika na własne oczy. Wiem, że już chyba każdy tam był, ale warto się wybrać latem np. rowerami pod pomnik.

Martynia

Według jednej wersji, pomnik jest darem Wojciecha Durka dla rodzinnej miejscowości. Według innej wersji, pomnik został wzniesiony, jako wotum za uratowanie wsi przed klęską



fol. *Martyna Zapal*

UCZNIOWSKI LANSIK – KL. II GIMNAZJUM



WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ – WYPRACOWANIE PAULINY

W dzisiejszych czasach każdy młody człowiek pragnie być doceniony w swoim towarzystwie. Jednak, jacy naprawdę są dzisiejsi nastolatki? Czy przypominają choć trochę tak znanych i sławnych ludzi, jak choćby Adama Mickiewicza, żyjącego blisko 200 lat temu? Co łączy młodzież XXI w. z wielkim polskim romantykiem? Czy są podobni? W tej rozprawce postaram się udowodnić powyższe hipotezy.

Po pierwsze, jak wszystkim wiadomo Mickiewicz był poetą. Musiał więc być wielkim marzycielem, a w dzisiejszych czasach można spotkać wiele młodych osób z głową w chmurach. Każdy z nas o czymś marzy, szuka sensu otaczającego nas świata. Adam Mickiewicz także marzył, ale nie o nowym telefonie, czy grze komputerowej. On pragnął wolnej Ojczyzny. Było mu ciężko i źle z myślą, że jego ukochany kraj znajdował się pod rządami zaborców. Używając swej wspaniałej wyobraźni, stworzył epopeję narodową „Pana Tadeusza”, która ukazywała idylliczne życie w urokliwym Soplicowie. Młodzi ludzie także pisują utwory liryczne wykorzystując swą wyobraźnię i marzenia, zamieszczając je w Internecie. Wystarczy przejrzeć kilka stron, by dowiedzieć się, że nastolatki pragną czegoś więcej, aniżeli przyjemności w życiu. Chcą być kochani, szczęśliwi, niekiedy poprzez sztukę

wyrażają to, czego nie chcą jawnie powiedzieć. Wiele osób pisze pamiętniki, które pozwalają pamiętać te chwile i osoby, na którym im zależy.

Kolejnym argumentem, który świadczy o podobieństwach młodzieży do Mickiewicza jest fakt, że wielki polski poeta był nieszczęśliwie zakochany, co zdarza się dość często przeciętnemu nastolatki. Mickiewicz kochał przez całe swoje życie tylko jedną kobietę – Marylę Wereszszakównę, która wyszła za mąż za hrabiego Puttkamera. To dla niej poeta poświęcał swoje utwory, często pisywał do niej listy. Świadomość, że jego ukochana musiała poślubić innego, prześladowała go i gnębiła do końca dni. Z tego powodu nigdy nie zapomniał o Maryli i nie dopuszczał do siebie możliwości pokochania kogoś innego niż ona. Młodzi ludzie także kochają. Niekiedy czynią to otwarcie i są szczęśliwi, innym razem muszą kochać skrycie, a najczęściej tylko im się zdaje, że mogą kogoś darzyć miłością. Kochając skrycie, człowiek niezależnie czy młody, czy ten nieco starszy cierpi. Dość często wstydzimy się wyjawiać drugiej osobie nasze uczucia, gdyż boimy się, że ta osoba może tego nie zaakceptować. W przypadku Mickiewicza, Maryla wiedziała o uczuciach poety i sama również go nimi darzyła. Jednak jej rodzice nie akceptowali tego, że ich córka miałaby spędzić resztę życia przy boku pierwszego lepszego nauczyciela. I tak

rozpoczął się dramat polskiego wieszca. Pierwsza miłość nie zawsze jest ostatnią. Najczęściej jest to chwilowe zauroczenie daną osobą, które w miarę, jak szybko się pojawia, równie szybko znika.

Po trzecie Mickiewicz lubił podróżować, tak, jak większość młodych ludzi w dzisiejszych czasach. Jednak jego podróże były niejako wymuszone. W październiku 1824 roku młodego Adama skazano na zesłanie w głąb Rosji za działalność w Związku Filomatów. Od tego zaczęły się jego wędrówki po niemalże całej Europie. Był m.in. w Niemczech, Austrii, Włoszech i Francji. Typowy nastolatek też lubi podróże – czy to te dalekie, czy te bliższe po rodzinnych stronach. Każdy z nas uwielbia wybrać się nad rzekę, do lasu, na przejażdżkę rowerową, szkolną wycieczkę, na narty w zimie, czy na kolonie nadmorskie w lecie. Kochamy podróże, zwłaszcza, że w dzisiejszych czasach robimy to dla przyjemności, a nie z przymusu.

Tak więc, jak wyraźnie widać, dużo nas łączy z Adamem Mickiewiczem. Każdy z nas mógłby znaleźć w nim jakąś część siebie. Łatwo więc zauważyć, że ten wielki polski romantyk jest bardzo bliski współczesnemu nastolatki.

Paulina Góral



Adam Mickiewicz
także marzył,
ale nie o nowym
telefonie, czy
grze
komputerowej.
On pragnął
wolnej
Ojczyzny.

BOHATERKA „OPIUM W ROSOLE” – WYPRACOWANIE

Jedną z bohaterek powieści Małgorzaty Musierowicz pt. „Opium w rosole” jest siedemnastoletnia Janina Krechowicz – uczennica klasy I b.

Kreska mieszka z dziadkiem – prof. Dmuchawcem, gdyż rodzice zostali internowani za działalność w konspiracji. Poza dziadkiem nie ma żadnej rodziny. Kreska to wysoka, szczupła dziewczyna o twarzy w kształcie serca z zielo-

nymi, dużymi oczami. Jest bardzo ładna, a włosy ma krótkie i czarne. Jej garderoba były długie, kolorowe płaszcze, kamizelki pozszywane z łątek, kolorowe getry z włóczki oraz czapki – uszatki, swetry olbrzymi i parometrowe szale z frędzlami – a wszystko to szyła sama. Kreska była spontaniczna, wrażliwa i uczuciowa. Samodzielność, delikatność i życzliwość to także jej cechy. Pomimo ucześnieństwa do szkoły, opiekowała się

schorowanym dziadkiem. Dla wszystkich była miła i uprzejma, i pomimo zachowania nauczycielki – Ewy Jedwabieńskiej, umiała dostrzec w niej odrobinę dobra i serdeczność. Kreska m.in. lubiła czytać książki i chodzić do kina.

Moim zdaniem Kreska jest postacią interesującą i godną naśladowania.

Ewelina Wójcik



GABRYSLA WSPÓŁCZESNA CZY DAWNA — ROZWAŻANIA MARTYNY

Próbując udowodnić, że Gabrysla Borecko z książki „Kwiat kalafiora” Małgorzaty Musierowicz jest bliska współczesnej młodzieży, będziemy musieli rozważyć następujące argumenty.

Po pierwsze Gabrysla jest nastolatką i tak, jak współczesna młodzież, uczęszcza do szkoły. Borejkówna chodziła do liceum poligraficznego. Młodzież ma obowiązek pójść dalej do szkoły po podstawówce.

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że

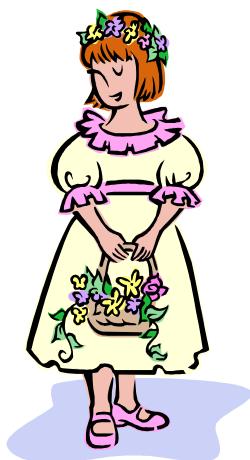
Gabrysla nie różni się teraźniejszych nastolatek jest fakt, że nienawidzi fizyki. Nie może jej zrozumieć, ani pojąć. Teraźniejsza młodzież na ogół tak samo, jak Gaba stroni od fizyki, obliczeń, wzorów, definicji. Lecz zdarzają się wyjątki, które lubią fizykę, choć rzadko.

Trzecim ostatnim, ale też bardzo istotnym argumentem jest posiadanie przez Gabrysię rodzeństwa. Miała trzy młodsze siostry: Idę, Natalię i Patrycję, którymi musiała się opiekować pod nieobecność mamy. Oczy-

wicie nie każdemu współczesnemu nastolatkowi musi zachorować mama, chodzi tu o posiadanie rodzeństwa. Zdarzają się czasami jedyński, lecz na ogół mamy rodzeństwo i chcąc, czy nie chcąc musimy się nimi opiekować.

Wyżej wymienione argumenty przemawiają za tym i potwierdzają, że współczesna młodzież jest bliska Gabrysi, bohaterce Małgorzaty Musierowicz „Kwiat kalafiora”.

Martyna Zapal



WĘDRÓWKA AURELII — WYPRACOWANIE JUSTYNY

Przygoda ta zaczęła się od spaceru Aurelii z matką, gdy spotkały panią Lewandowską.

Pani Lewandowska bardzo się ucieszyła, gdy zobaczyła „Genowefę”. Pani Jedwabieńska bardzo się zdenerwowała, nie wiedząc, dlaczego kobieta zwraca się do jej córki.

Gdy wróciły do domu Ewa wypytywała Aurelię, jednak dziewczynka nie chciała nic mówić. Gdy matka zauważyła jej brudną maskotkę psa, chwyciła zabawkę gwałtownie i wyrzuciła przez

okno. Aurelia pobiegła po pieska, matka obserwowała ją z okna i szybko pobiegła za córką, jednak Aurelii nigdzie nie było.

Matka zawiadomiła wszystkie instytucje, aby szukały dziewczynki.

Tymczasem Aurelia (Genowefa) była u Kreski, gdzie spędziła noc. Rano Ewa z mężem poszli do państwa Lewandowskich, ponieważ uważali, że to ostatnie miejsce, gdzie może być ich córka. Pani Lewandowska ugościła małżeństwo i powiedziała, że

zna Gieniusię i że nie ma jej u nich, podała adres Ogorzałków i Borejków, ponieważ wiedziała, że Gienusia chodziła też do nich na obiady. Ewa sprawdziła oba adresy, lecz nikogo nie było. W końcu Gabrysla wróciła, Ewa opowiedziała kobiecie o Genowefie, po czym wróciła do domu. Genowefa zawiątała na kolację do Borejków, gdy ją zjadła pani Borecko odprowadziła Genowefę do domu.

Tak skończyła się ta historia.

Justyna Cielec

Ewa sprawdziła oba adresy, lecz nikogo nie było. W końcu Gabrysla wróciła, Ewa opowiedziała kobiecie o Genowefie, po czym wróciła do domu.

Ploteczki. ploteczki...

No, no a teraz czas na ploteczki! Może zacznijmy od naszych najmłodszych kolegów i koleżanek czyli I gimnazjum! :)

U naszych pierwszaczek nic ciekawego, poza tym, że Wiola ostatnio promienieje. M a m y p e w n e przypuszczenia CO lub KTO może być tego powodem, lecz nie chcemy na razie tego zdradzać, gdyż nie mamy pewności. Możliwe, że znalazła swoją drugą połówkę. Ach! To by było cudowne.

A w II gimnazjum dzieją się

bardzo ciekawe rzeczy. Większość klasy ma problemy ze zrozumieniem chemii. Kamila z Pawłem są wzorowymi uczniami i po lekcjach udzielają korepetycji. Niestety za drobną opłatą. Kamila bierze 20 zł a Paweł 15 zł. Na ostatniej lekcji Wioletta zaczęła rozmawiać z Dagmarą o pewnym chłopaku z klasy. Zbulwersowana Daga kazała odczepić się Wiolecce od jej wybranka... Żeby się czasem o niego nie pobity... :P

W III gimnazjum miłość kwitnie. Konrad jest widywa-

ny bardzo często przy klasie I gimn. Czyżby podobała mu się jakaś koleżaneczka z młodszej klasy? A nasza Paulinka przed konkursem z historii bardzo się denerwowała i mówiła, że nic nie umie. Jak się okazało, najlepiej napisała ze wszystkich. Gratulacje.

To by był koniec naszych ploteczek. Pamiętajcie, jesteśmy wszędzie! Miejcie się na baczności. Do zobaczenia w następnym numerze...

Wasze Paparazzi ;)



SZKOLNE ABSURDY...

Absurdy otaczają nas na każdej przerwie i lekcji. Oto te, które najbardziej zaskoczyły nas w październiku! Czyżby nowe trendy w naszej szkole?

I miejsce przypadło klasie I gimnazjum, w której niektórzy uczniowie bez żadnego skrupowania ucieka z lekcji języka polskiego i angielskiego, i nic sobie nie robią z upomnień oraz uwag nauczycielki. Cóż za zuchwałość???

Zaszczytne **II miejsce w tym miesiącu zajęła klasa IV**, która ma ewidentny opór przed słowem pisanym i nie lubi przebywać w bibliotece. To dziwne, bo jeszcze rok temu tak chętnie wypożyczali książki.

Oczywiście nie może zabraknąć **klasy III gimnazjum, która zajmuje III miejsce** pozbywając się przez okno przyrządów matematycznych. Czyżby liczyli na to, że Pani nie każe im nic rysować na tablicy bo nie ma przyrządów???



ANTYGRATULACJE.....

Z ZESZYTU WYCHOWAWCY SPISANE UKRADKIEM

Uczeń nie uczestniczy w lekcji, nie notuje, przeklina.

Uczeń kłamie na lekcji

Uczeń dopomina się negatywnej uwagi, śmieje się, rozmawia, wychodzi z ławki.

Spóźnił się na lekcję i mimo upomnień nie jest nią zainteresowany, nie pisze.

Uczennica, mimo polecenia nauczyciela rzuciła ołówek, zamiast go podać do ręki.

Uczeń zachowuje się niegrzecznie, prowokuje kolegę do bójki.

Uczeń przeszkadza, rzuca kawałkami długopisu i linijki.

Nie uważa, siłuje się z kolegą.

MACIEK POLECA

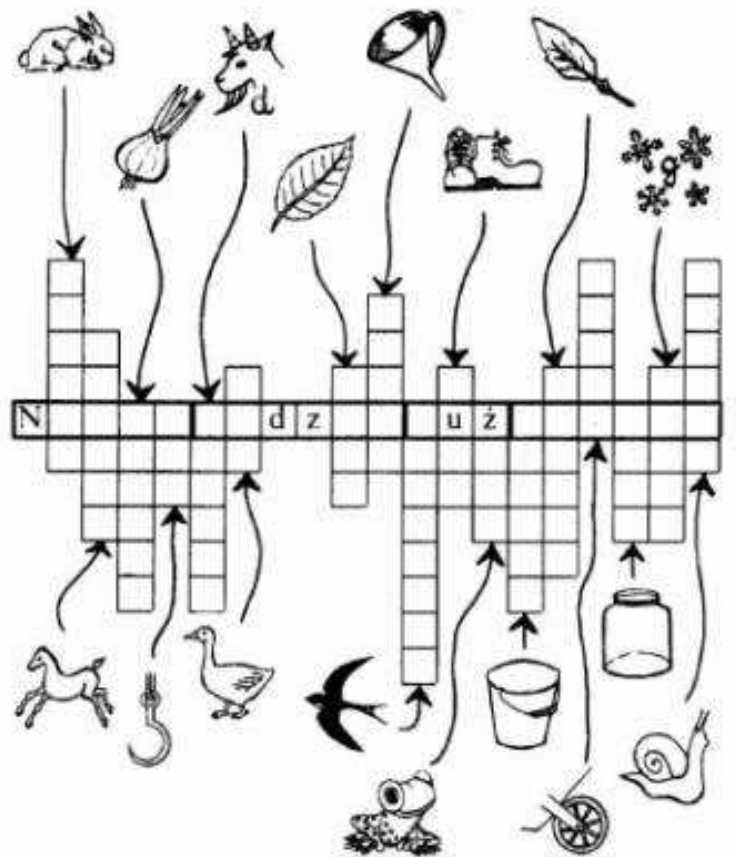
Co to są dopalacze?

Potoczna nazwa różnego rodzaju substancji psychoaktywnych nieobjętych kontrolą prawną. Spożycie ich ma na celu wywołanie w organizmie jak najwierniejszego efektu narkotycznego substancji zdelegalizowanych. Oficjalnie dopalacze sprzedawane są jako produkty kolekcjonerskie, nienadające się do spożycia, dlatego dopuszczone są do obrotu w legalnie działających sklepach. Dopalaczami mogą być nazywane związki stanowiące pochodne zakazanych substancji psychoaktywnych (np. amfetaminy) lub też preparaty ziołowe zawierające związki halucynogenne. Stopień ich szkodliwości na zdrowie i potencjału uzależniającego jest różny; wiele substancji nie zostało jeszcze pod tym względem zbadanych, co stwarza dodatkowe zagrożenie. Bezspornie fałszywe jest przekonanie, że dopalacze są bezpieczną alternatywą narkotyków.

Co powodują?

Efekty uboczne stosowania boosterów mogą być bardzo różne. Niektóre powodują zawroty głowy, nudności, utratę apetytu i bezsenność. Inne wywołują stany lękowe, depresje, a nawet mogą być przyczyną głębszych schorzeń psychicznych. Bardzo częste są halucynacje, które także same w sobie mogą być niebezpieczne. To wszystko jest bardzo istotne, ale chyba najistotniejszym jest fakt, że dopalacze uzależniają.

KRZYŻÓWKA SZKOLNA



Maciek Kosiński

Kronika Budowy Sali Gimnastycznej

2008 rok – przygotowanie projektu

**STOPKA
REDAKCYJNA**

Skład i wydanie: Biblioteka Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich

Zespół redakcyjny:
Paulina Góral, Martyna Zapał, Karolina Gorczyca, Anna Paško, Dominika Sochacka —kl. III gimn;
Karolina Roś, Maciek Kosiński, Asia Marć, Kamila Karaś, Monika Cierpień—kl.II gimn.

Opiekunowie:
Lidia Nykiel, Monika Skiba, Agnieszka Marciniak

- W 2008 r. Firma EBG Projektowanie i Wykonawstwo z Rzeszowa zakończyła opracowywanie projektu budowlanego sali gimnastycznej;
- Autor projektu – mgr inż. arch. Jan Babuła;
- Pozwolenie na budowę uzyskano w październiku 2008 r.



Wykonawcy:



- Wykonawca robót to „INWEST DEVELOPMENT” z Mielca;
- Koszt realizacji zadania wynosi 2,4 mln zł;
- Kierownik budowy – inż. Mirosław Muniak.